

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

### **Poniedziałek 13.01 Dzień Powszedni**

7<sup>00</sup> + Bożenę Tkacz- od uczestników pogrzebu

### **Wtorek 14.01 Dzień Powszedni**

7<sup>00</sup> w 3 r. ślubu Marty i Łukasza o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski na dalsze lata życia małżeńskiego

### **Środa 15.01 Dzień Powszedni**

7<sup>00</sup> + Alicję Wojtyś- z int. męża i dzieci

### **Czwartek 16.01 Dzień Powszedni**

7<sup>00</sup> msza święta

### **Piątek 17.01 Dzień Powszedni**

18<sup>00</sup>+ Józefa (r. śm.) i Czesława Piotrowskiego

19<sup>00</sup> + Anielę i Franciszka Stachurów (r. śm.), Łukasza Stachurę z int.r.

### **Sobota 18.01 Dzień Powszedni**

7<sup>00</sup> + Henryka Słowińskiego, Marię i Stefana Kruków

### **Niedziela 19.01 Niedziela – św. Józefa Pelczara - RELIKWIE**

8<sup>00</sup> + Karola (13r.śm.), Sebastiana Tetelewskich, Zofię, Henryka Lech

10<sup>00</sup> + Stanisława Krajewskiego (20r.śm.)

12<sup>00</sup> Stanisława (r. śm.) Genowefę Sochów, Zdzisława Kutę – z int. r.

16<sup>00</sup> za Parafię

## Modlitwa...

### **Modlitwa Rodziców przed chrztem dziecka**

Stworzycielu nieba i ziemi, postanowiliśmy, by nasze dziecko przyjęło Sakrament chrztu świętego. Prosimy Cię, wzmocnij naszą wiarę, abyśmy zrozumieli Twoją wielką miłość, jaką dziecku naszemu okażesz w tym pierwszym i najpotrzebniejszym sakramencie. Przymierzamy pobożnie uczestniczyć w obrzędach i modlić się gorliwie o godne wypełnienie obowiązków, jakie przy chrzcie świętym podejmujemy. Amen.

## Extra...

- ×13.01.1455–Wojska krzyżackie przeprowadziły nieudany atak na Gdańsk
- × 14.01.1771 – zakończyło się nieudane oblężenie Jasnej Góry przez wojska rosyjskie
- × 16.01.1412 – Medyceusze zostali oficjalnymi bankierami papieżstwa
- × 16.01.1581 – Angielski parlament zdelegalizował katolicyzm
- × 17.01.1377 – Papież Grzegorz XI powrócił do Rzymu kończąc trwający od 1309 roku tzw. niewolę awiniońską

Parafia pw. Wszystkich Świętych  
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica  
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com  
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98  
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy  
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

## PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

# SANCTUS

Święto Chrztu Pańskiego  
12 stycznia 2019 r. Nr 7 (581)



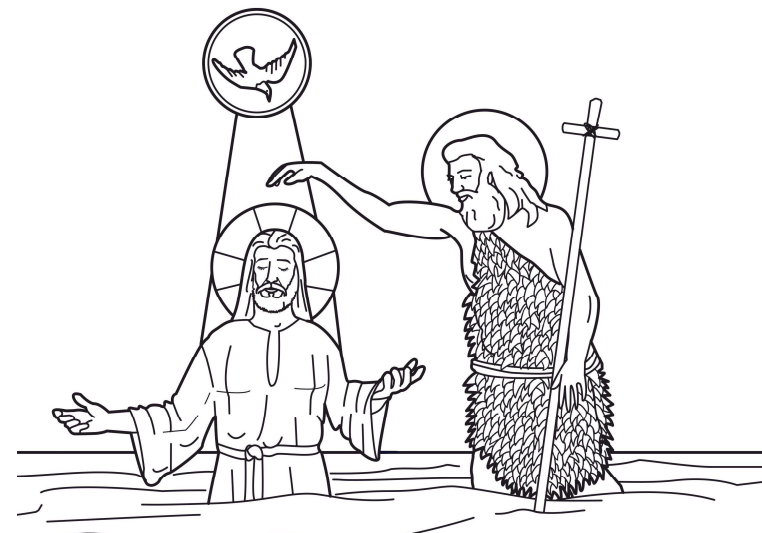
## Słowo Boże na dziś...

**Czytania:** Iz 42, 1-4. 6-7 / Dz 10, 34-38

**Ewangelia:** Mt 3, 13-17

Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć od niego chrzest. Lecz Jan powstrzymał Go, mówiąc: «To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?» Jezus mu odpowiedział: «Ustąp teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe». Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły się nad Nim niebiosa i ujrzał ducha Bożego zstępującego jak gołębica i przychodzącego nad Niego. A oto głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie».

## Kazanie espresso...



W naszym powołaniu i życiu wiary mogą przyjść kryzysy i zapewne przyjdą. Wtedy często pojawia się myśl: gdybym mógł obrać drogę życia ponownie, inaczej bym sobą pokierował – nie ożeniłbym się czy nie wyszłabym za męża, nie zostałbym księdzem czy zakonikiem... Jeżeli jednak wierzę, że obrałem właściwą

drogę życia, odkrywając w niej Boże powołanie, to niechaj w chwili kryzysu przypomnę sobie słowa Boga przekazane przez proroka Izajasza: „Ja Pan, powołałem cię słusznie...”. Krzyż związany z kryzysem był przez Boga przewidziany. Przede mną był utajony? Możliwe, ale dlatego, znając go zawczasu, mógłbym, nie wierząc w swoje siły, stchórzyć i uciec. Teraz, gdy stoję przed faktem dokonanym i przeciwstawiam się kryzysowi, zacznę kształtować swoją świętość, a do tego zostałem wezwany. /o. J. Bocian/

## Wody Jordanu weselcie się!

## A w parafii...

- Dziś Niedziela Chrztu Pańskiego.
- W naszej parafii trwa wizyta duszpasterska.
- W niedzielę 19 stycznia wspomnienie św. Józefa Pelczara

## Felieton...

### Tajemnice Bożego Narodzenia

Jedną z największych zagadek Chrześcijaństwa jest pytanie, kiedy narodził się Jezus. Z przekazu Ewangelii zredagowanej przez św. Mateusza wnioskujemy, że stało się to za życia Heroda Wielkiego, który dokonał strasznej rzezi niemowląt w Betlejem. Uczony Jan Kepler twierdząc, że Gwiazdą Betlejemską była koniunkcja Jowisza z Saturnem, która miała miejsce w 7 roku przed naszą erą, wyznacza ten właśnie rok narodzin Jezusa. Nie wiemy jednak, którego dnia tego roku Jezus się urodził. Dlaczego więc obchodzimy narodziny Jezusa 25 grudnia?

Otóż Kościół Chrześcijański przejął tą datę ze starorzymskiej tradycji. Starożytni Rzymianie tego właśnie dnia świętowali „Dies Natalis Solis Invicti”, czyli „Dzień Narodzin Słońca Niezwycięzonego”. Działo się tak dlatego, że tuż po Przesileniu Zimowym, które ma miejsce około 22 grudnia, dzień się zaczyna wydłużać a Słońce jest coraz wyżej nad widnokreślem. Słońce jest źródłem życiodajnej energii. Przypomina o tym fragment Modlitwy Breviarzowej: „Boże, nasz Stwórco, Ty powierzyłeś ludziom Ziemię, aby własną pracą ją przekształcali, oddałeś także na ich usługi energię Słońca, spraw, abyśmy dzisiaj pilnie pracowali dla dobra bliźnich i na Twoją chwałę” (Poniedziałek 4 tygodnia okresu zwykłego w cyklu 4 – tygodniowym, modlitwa kończąca Jutrznie). Jest ono Źródłem Ciepła i Światła, a przez to dostarcza ludziom, zwierzętom i roślinom prawdziwej Radości. Dlatego właśnie jest symbolem Nowonarodzonego Jezusa, Źródła naszej Radości a także Miłości i Pokoju.

/MS/

## W poszukiwaniu...

W dniach 28. grudnia do 1. stycznia we Wrocławiu odbywało się 42. Europejskie Spotkanie Młodych zorganizowane przez Wspólnotę z Taizé. Tym razem młodym ludziom towarzyszyły słowa, będące inspiracją życiem św. Urszuli Ledóchowskiej: „Zawsze w drodze, nigdy nie wykorzeniemi”. Dzięki gościnności wiernych

archidiecezji wrocławskiej, wszyscy pielgrzymi znaleźli gościnę u rodzin. Wieczorne modlitwy, gromadzące najwięcej uczestników, odbywały się na Hali Stulecia, a także w kościołach położonych w centrum miasta. Podczas porannych dyskusji w międzynarodowych grupach, młodzi zastanawiali się m.in. nad problemami ludzi wykluczonych i wykorzenionych na różny sposób. Rozmowy te, a także tradycyjne spotkanie narodowe Polaków były okazją do wzajemnej inspiracji. Jak można było się w tym roku przekonać, życie Ewangelią bardzo często nie wymaga wielkich projektów, ale małych kroków w naszej codzienności. W drodze powrotnej bracia ze Wspólnoty odwiedzili Kraków, gdzie 2. stycznia w Bazylice Mariackiej odbyła się wieczorna modlitwa, która zgromadziła cały kościół. Kolejne spotkanie odbędzie się w Turynie. Dzięki zgodzie papieża Franciszka na nadzwyczajne wystawienie Całunu Turyńskiego, młodzi będą mogli zobaczyć świadectwo Męki i Zmartwychwstania Chrystusa. /TK/



## Boży człowiek... - św. Honorat(16 stycznia)

Honorat pochodził z dostojnej rodziny namiestników rzymskich w Galii. Urodził się w drugiej połowie wieku IV. Chrztost przyjął, gdy był już młodzieńcem. Czytając żywoty świętych, zapalił się do ich naśladowania. Nie umiejąc jednak zachować miary w zadawanych sobie pokutach, nabawił się ciężkiej choroby. Gdy wrócił do zdrowia, zamieszkał na jednej z dwóch Wysp Leryńskich (Lerins) u wybrzeży Francji w pobliżu Cannes. Wyspa ta potem otrzymała nazwę Wyspy św. Honorata. Niebawem koło mistrza zaczęli gromadzić się uczniowie. W taki to sposób powstał jeden z najstynniejszych w średniowieczu ośrodków życia zakonnego. Klasztor w Lerins dał Kościołowi ok. 70 świętych. W wieku VI opactwo przyjęło regułę św. Benedykta. Od roku 1859 są tu cystersi.

Jako opat klasztoru w Lerins Honorat przyjął święcenia kapłańskie. W 427 roku został powołany na biskupstwo w Arles. Przy katedrze założył klasztor i ze swymi kanonikami prowadził zakonny tryb życia.

Otoczony licznym zastępem swoich uczniów, oddał Bogu ducha 16 stycznia 429 lub 430 roku. Relikwie Świętego spalili jakobini w czasie rewolucji francuskiej pod koniec wieku XVIII. Zachowała się jedynie ich część w Auribeau i w Cannes. Żywot Honorata spisał św. Hilary z Arles.

## Czy wiesz, że...

Tydzień temu napisaliśmy o przełomowym roku 1315. Co się wtedy stało? Po trzech wiekach pięknej pogody nad Europą nastąpiła srogim zim a lato było bardzo deszczowe. Brak żywności zdziesiątkował Europę szacuje się, że do 1320 roku umarło ok. 8 mln ludzi. Jan Długosz tak opisał 1315 rok w Polsce: „Głód do takiej ludzi przywiódł ostateczności, że (strach powiedzieć!) rodzice dzieci, a dzieci rodziców z głodu zabijały i jadły. Niektórzy ciała wisielców z szubienicy odrywali i zjadali. Inni przy wymorzonych i słabych żołądkach dorwawszy się zbyt chciwie jadła padali i umierali”. Odwiarty z Grenlandii i Ziemi Baffina dowodzą, że wybuchły wtedy 4 wulkany na ziemi. Wyrzucony pył zbiegły się w czasie z niską aktywnością słońca przez co temperatura spadła na ziemi drastycznie.

## Zamyśl się...

„Tato pomóż mi uwierzyć, że Twoje pomysły są o kosmos lepsze od moich marzeń”  
/autor nieznany/

## Uśmiech

Pewien Szkot dostał się do nieba i święty Piotr pokazuje mu różne jego strefy.  
- O, tam w oddali jest obóz świadków Jehowy, a z tyłu duże osiedle protestantów, za nimi muzułmanie...  
- A co to za wysoka ściana?  
- Cicho! Za tą ścianą są katolicy. Oni myślą, że są tutaj sami!

## Coś dla ducha...

### „O miłości”

Po czym poznać, że ktoś kocha Pana Boga? Może ma na czole wypisane: „Kocham Pana Boga?” Ale na czole niczego się nie wypisuje. Pewien chłopiec w czasie lekcji rysunków przez pomyłkę zachlapał sobie czoło niebieską farbą – wyskoczył mu na czole niebieski kogucik. Chłopcy śmiali się: „Co za niedorajda w szkole, kukuryku ma na czole”. Musiał biec do łazienki, myć buzię, jeszcze do dzisiaj pachnie kąpielą. Ludzie nie lubią żadnego pisma na czole. Po czym poznać, że ktoś kocha Pana Boga? Może kocha Pana Boga ten, kto stale gdera: nie garb się, wyprostuj się, wyjmij łyżeczkę z filiżanki, kiedy pijesz herbatę, nie opieraj się o zimną ścianę, nie pędź tak, bo zachorujesz na serce. Po czym poznać, że ktoś kocha Pana Boga? Może kocha Boga ten, kto się głodzi? Pewna dziewczynka sypiąca kwiaty na procesji chciała naśladować świętą, bardzo chudziutką na obrazku. Przestała jeść. Nie je ciastka z wisienką, nie je jajka na miękko, / nic ją placek z rodzynkami nie obchodzi/ - umartwia się i głodzi. / Blisko baldachimu i księdza, a w domu chuda jęda.

/ks. J. Twardowski/